

Nazwisko BIATOWAŚ

Imiona Mateusz

Pseudonim

Z domu

Data urodzenia 19.03.1918 Miejscowość, kraj koto Lwowa

Data śmierci 16.07.1992 Miejscowość, kraj USA

Lat życia

Adres cmentarza cmentarz weterański w Amerykańskiej Częstochowie

Źródła: „Weteran” nr 852 (wzrost 1992)

Zawód Tytuły naukowe

Rodzaj wojska Stopień wojskowy

Odznaczenia

S.P.

**ŚP.
MATEUSZ
BIAŁOWĄS**

Dnia 16 lipca 1992 r. zmarł nagle członek Placówki 12 SWAP w Filadelfii, śp. plutonowy Mateusz Białowās.

Urodził się 19 marca 1918 roku koło Lwowa. W roku 1940, po napadzie Sowietów na Polskę,

Weteran Nr. 852

Wzrost 1992v



został przymusowo zabrany do wojska rosyjskiego i odbył w nim służbę, aż do wybuchu wojny z Niemcami. Po rozbiciu jego jednostki przez postępujące wojska niemieckie, w roku 1941 ukrywał się przed aresztowaniem przez NKWD. Wiosną 1942 r. udało mu się dotrzeć do formującego się Wojska Polskiego w Taszkencie. Dostał przydział do 15. Pułku Ułanów Wielkopolskich i z tą jednostką przeszedł kolejne losy 2. Korpusu, aż do walk pod Monte Cassino i

oswobodzenia Bolonii. Wraz z 2. Korpusem przeszedł do Anglii i odbył służbę w PKPR, aż do roku 1948, po czym przeszedł do cywila.

Za swoje czyny bojowe odznaczony został Krzyżem Walecznych, Krzyżem Monte Cassino, Medalem Wojska i innymi odznaczeniami.

W Anglii poznał swoją przyszłą żonę Marię Pająk. W 1960 r. przyjechał do USA i osiedlił się w Filadelfii. Ostatnie dwa lata spędził wraz z rodziną w mieście Reading w Pensylwanii.

Pogrzeb śp. Mateusza Białowāsa odbył się 20 lipca br. z Zakładu Pogrzebowego Kopicki—Bradley w Reading, skąd orszak żałobny wyruszył na nabożeństwo do kościoła Świętej Marii, a potem udał się na cmentarz weterański w Amerykańskiej Częstochowie. Na

cmentarzu zebrało się duże grono weteranów i pań z Korpusu Pomocniczego przy Placówce 12. Salwą plutonu honorowego i przemówieniem komendanta Okręgu X, kolegi Bolka Stańca, oraz odśpiewaniem *Boże, coś Polskę*, pożegnano zmarłego kolegę.

Flagę białą-czerwoną, którą okryta była trumna zmarłego, oddano wdowie.

Zmarły pozostawił w głębokiej żałobie żonę Marię, dwoje dzieci i czworo wnucząt.

Cześć Jego pamięci!